



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKUCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

DZIENNIK CZESTOCHOWSKI

Polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Poswięcony sprawom miejscowym oraz

ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Cena 3 kop.

CENA PRENUMERATY

dla miejscowych i zamiejscowych: Rocznie Rp. 6.-, Półrocznie 3.-, Kwartalnie 1.50, Miesięcznie 50

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa Aleja II № 88, telefona № 50, skrytka pocztowa № 21, adres telegraficzny „Dziennik-Częstochowa”. Redakcja otwarta tylko w dni powszednie od godz. 5-jej do 7-jej wieczorem. Administracja w dni powszednie do godz. 6-jej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 11-jej rano. Prenumeratę i ogłoszenia w Częstochowie przyjmuje księg. p.f. J. Nowicki i S-ka.

CENA OGŁOSZENIA:

Za jeden wiersz lub jego miejsce na 1-szej stronie 80 k., na IV-jej 10 k. Reklam i Nekrologia za wiersz 20 k. Nadstawane za wiersz 50 kop. Ogłoszenia drobne po 8 kop. za wyraz

Obywatele Częstochowy i Zagłębia pamiętajcie, że za dni kilka upływa termin zamknięcia list wyborczych. Pamiętajcie, że niktogo na tych listach brakować nie powinno! Niech każdy we właściwym u siebie urzędzie sprawdzi, czy nie został omyślony. Jestto obowiązek obywatelski!

Reprezentantem

„Dziennika Częstochowskiego” na Sasinowie i Zagłębie Dąbrowskie jest Wacław Badurski (Sasinowie, hotel „Warszawski”)

Nawoosławiając się

Częstochowskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu dla przemysłu i handlu.

Następnego ogólnego zebrańia odbędzie się w grudniu 1903 r. przyjmuje zapisy na członków Towarzystwa w biurze Zarządu II Aleja dom Larnera № 20. Dziennik od 10 r. do 3 pop. gdzie nabywać można ustawę Towarzystwa po 15 kop. za egzemplarz.

Lekarz-Dentysta M. Grejniec

leczenie, plombowanie, wyprawianie zębów bez bólu. Zębny serwis bez podniekania. I Aleja № 8, dom p. Rygockiej.

Instytut Ginnastyczno-liczniczy. Masażu i szkoła fechtunku

St. KIFFERA, II-ga Aleja 30 gmianowie Polskiego gimnazjum po zmniejszej opłacie. Lekcje dla młodzieży rzemieślniczej w każdą niedzielę i święta od godz. 2-jej popoł. WECISIE 20 KOP.

Kalendarzyk.

D. 17 Listopada.

Przebieżka: kłótnia Grzegorzka Cud., Jurko Stanisława K. Wiersz: sędziwa, dzień Stanisława św., Jurko Zbysława. Rokod staro: 7 m. 23. zachodzą 4 m. 08. Pomy historyczne: 1870. Koronacja Ludwika węgierskiego na króla polskiego.

Samorząd

w Krolestwie.

Przegląd poranny pisać: Pan Ostrowski z Maluszyna oświadczył o sobie, że kwestję wprowadzenia (ograniczonego i nieautonomicznego) samorządu uważa za jeden z dowodów. Że rząd pragnie zaspokoić żądania polaków. Oświadczenie podobne wygłosił trochę na wolny żart maluszynskiego radca. Gdyby maluszynski rozum stanu oświadczył zgłębienie problemów nie „prima vista”, aby — nakładając głowę a niegardząc się — poradził oświadczyć co innego, jednak teraz w górnolotowej komisji, to przed radcą sędzią centrum Rasy Państwa: Oto nie było wytłumaczyć, że polacy od zakonstytucyjnej żadną miarą odstąpić nie mogą, że ułożenie odpowiedniej ustawy samorządowej także w drodze autonomizacji dokonane być może.

dowej także w drodze autonomizacji dokonane być może.

Dobrze także byłoby zaznaczyć, że projekt autonomii przedstawiony będzie w Dumie państwowej, i że wszelkie układy i ustępstwa mogą być dopiero na gruncie tego zasadniczego projektu w porozumieniu z rosyjskimi demokratycznymi stronnictwami czynione. Jeżeli jednak p. Swajny przedtem jeszcze pragnie dać dowód swojej dobrej woli do przeprowadzenia niezbędnych reform, niech zacznie od tych, które są najpilniejsze i najprostsze: niech zaprowadzi choćby tylko tymczasowym rozporządzeniem język polski w szkołach średnich publicznych i w warszawskim uniwersytecie, niech zaprowadzi wymiar sprawiedliwości w Krolestwie Polskiem w języku narodowym ludności.

Na poparcie pierwszego z tych dwóch żądań znajdzie p. Ostrowski cały ocean znaczących dla nas argumentów: na poparcie drugiego przedłoży, może, dostojny, urzędowy dokument, jakim są motywy grodzkiego sądu okręgowego w procesie Strzembozka, Schiffa i Fryzego w Brześcu Litewskim. Oto sąd złożony z niezależnych urzędników rosyjskich orzekł w nich, że poglądy o niemożności utrzymania dotychczasowego stanu rzeczy w sądownictwie Krolestwa „ustaliły się wśród całego polskiego społeczeństwa wskutek wyjątkowych warunków, w jakich z natury rzeczy postawieni są sądownicy mianowani do Krolestwa z różnych miejscowości Cesarstwa bez specjalnego przygotowania i poprzedniego zapoznania się z miejscowym językiem, prawami i zwyczajami”.

Taki wyrok rosyjskiego sądu, delegowanego specjalnie z rozkazu senatu do rozpatrzenia zasadniczej sprawy, zobowiązuje szefa rządu do natychmiastowego zarządzenia bijącemu w oczy sędziemu. Z tym wyrokiem w rękę, tak samo jak wobec faktu opuszczenia szkół publicznych przez młodzież polską mamy prawo protestu od władzy administracyjnej, bez udziału nawet czynników prawodawczych, których zdanie nie może być wątpliwe, domagają się jak najszybszego spełnienia naturalnej powinności. To są właśnie te pierwsze dwie reformy, bez których pogwałcone być muszą najistotniejsze prawa kardynalne obywateli w jakikolwiek ustroju państwowym: prawo do oświaty i prawo do szukania sprawiedliwości.

Tylko o tych reformach możemy i powinniśmy mówić z przedstawicielami biurokracji — i to mówić z całym naciskiem, do jakiego upoważnia nie tylko moralna, ale już i formalna słuszność żądań. A jednak o tych właśnie obu reformach — cicho i głucho. Zamiast tego, mówimy z biurokacją o tem, o czym ona według zasadniczych praw tego państwa niema już prawa decydować — o tem, o czym przysłał nam już, nawet z legalnego punktu widzenia, mówić tylko z przedstawicielami rosyjskiego narodu.

Korespondent „Kur. warsz.” telegrafuje, że na czwartkowym posiedzeniu komisji Gerbala do spraw samorządu w Krolestwie Polskiem, przedstawiciele polscy oświadczyli, że w miejscowościach, w których przeważa ludność litewska lub rusińska, sprawę języka w biuro-

wości ziemstwa rozstrzyga zgromadzenie gminne, w każdym przecięt razie prawa mniejszości winny być zabezpieczone.

Ozorkowie rad miejskich wybierani są na sześć lat. Co trzy lata ustępuję połowa członków rady i na ich miejsce odbywają się nowe wybory.

Członkowie komisji ze strony rządu oświadczyli, że co cztery lata powinien być odnawiany cały skład rady miejskiej.

Jeszcze raz poruszano sprawę kurji miejskich. Esheradzki proponuje ograniczenie udziału żydów w radach miejskich do pewnego oznaczonego procentu.

Inni członkowie komisji ze strony rządu oświadczyli, że należałoby wprowadzić trzy kurje miejskie. Polacy broniли zasady dwóch kurji.

Sprawę zatwierdzenia wyborów i rozpoznawania zażeń na nie poruszano dzisiaj, ale jej nie wyjaśniono.

Prezesa zgromadzenia okręgowego wybięra się z pośród członków zgromadzenia: prezesa zarządu z pośród wszystkich wyborców okręgu.

W sprawie zatwierdzania budżetów gminnych przez zarządy okręgowe, polacy przemawiali za, członkowie komisji ze strony rządu przeciw.

Członkowie zgromadzenia otrzymują wynagrodzenie tylko w razie delegacji. Wynagrodzenie urzędników ziemstwa zatwierdza zgromadzenie.

Wybor prezesa zgromadzenia okręgowego zatwierdza minister spraw wewnętrznych. W razie jeżeli minister dwa razy odmówi zatwierdzenia, kandydata przedstawia centralny organ ziemstwa

Zgromadzenie okręgowe kontroluje czynności zgromadzeń gminnych.

Z pism i gazet.

— P. Zygmunt Haliński umieścił w „Dawno nie polskim” artykuł p. t. „Hasło czy hasła wyborcze”, w którym czytamy

„Po ostatnim smutnej pamięci roku społeczeństwo ma już dość rozterek wewnętrznych w kraju, aby je bez nieodzownej konieczności i bez żadnej dla siebie korzyści dopełnić miało walkami wyborczymi we własnym łonie. Czeska je ciężka walka zewnętrzna o najistotniejsze prawa narodowe, o pierwsze potrzeby swego bytu i rozwoju, bo chociaż osiągnięto dotąd, wraz z całym państwem, pewno swobodę obywatelską, ulg narodowych zdobyto tyle tylko, ile się ich w tych swobodach obywatelskich mieści: naród nie zdobył nic, a zdobyć musi, jeżeli ma wejść na drogę normalnego rozwoju i jeżeli niema być nadal zaczynem fermentu w rozkładającym się od zabójczego centralizmu państwie.

Nie kwestje polityki wewnętrznej, wraz z towarzyszącą im różnorodnością stanowisk partyjnych, czeka nasze przedstawicielstwo w Petersburgu, ale jedna wielka, zasadnicza kwestja zewnętrzna — kwestja autonomizacji samodzielnosci naszego kraju; wszystkim inne jest w niej epizodem tylko, szczegółem lub częścią składową, górnego nad całym naszym życiem celu głównego. Na tym punkcie wszystko, co jest w kraju narodowego, jest z sobą solidarne, a jeżeli solidarność ta niema być fikcją, lub frazesem, musi całą przysłać kampanję, wraz ze strategią i taktiką parlamentarną, oprócz również na zasadzie solidarności. Niechże tej przyszłej zgodności i karności akcji nie rozbiją właśnie wewnętrzne, niech hasła wyborcze — teoretyczne tylko — bo dalekie od realizacji, nie zaciemniają i nie snychają na plan drugi jednego najistotniejszego hasła.

Wykonawca: pomniki, figury, portrety, ołtarze, roboty przy budowlach kosztów, jako też i każde roboty w akcie rzeźbiarstwa woble-dzące, od najwyjątkniejszych do najwykonesniejszych pol. wziętym artystycznym wykonaniu, ze wszystkich krajowych i zagranicznych przytaczaniem i wysłankami. Zakład podaje najniezwykle tanio i w całości roboty sztuki. Informacje i kosztorysy na każde żądanie darmo. Ceny przystępne.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamioniarski w Częstochowie, Al. III dom własny. 267

